

Przyroda ojczysta jako temat, motyw i źródło inspiracji artystycznych

Przyroda jest częstym motywem w literaturze lirycznej, towarzyszy przeżyciom podmiotu lirycznego, często odzwierciedlając jego stan psychiczny, a nawet stanowiąc tło dla dramatycznych wydarzeń. Jest źródłem estetycznych doznań i zachwytów, a gdy zachwyt ten dotyczy rodzimej przyrody, staje się wyrazem patriotyzmu lub tęsknoty za ojczyzną.

Poeci renesansu, tacy jak Jan Kochanowski, jako pierwsi dostrzegli piękno otaczającej przyrody. Kochanowski wielokrotnie opisywał swoją czarnoleską lipę, która stała się symbolem polskiej poezji. W fraszce „Na lipę” autor zaprasza przygodnego gościa do odpoczynku w cieniu lipy, opisując chłodne wiatry od pola, ochronę przed słońcem dzięki liściom, śpiew ptaków i brzęczenie pszczoł. Lipa, posiadająca cechy ludzkie, zaprasza do odpoczynku, świadoma swojej wartości: „A ja swym cichym szeptem sprawić umiem snadnie, że człowiekowi łącno słodki sen przypadnie.”

W fraszce „Do gór i lasów” pojawia się motyw przyrody, gdzie autor z radością wspomina swoje dzieciństwo i młodość, patrząc na wysokie góry odziane lasami. Kochanowski wielokrotnie odwołuje się do przyrody w swoich pieśniach. Pieśń „Serce roście” zaczyna się od opisu przyrody: zimowe drzewa bez liści, skute lodem rzeki, ziemia pokryta śniegiem. Po zimie nadchodzi wiosna w pełnej krasie, radując ludzkie serca widokiem zieleni, kwitnących łąk i śpiewających ptaków. Urok wiosny cieszy tylko tych, którzy żyją zgodnie z sumieniem.

W pieśni „Nie porzucaj nadzieje” Kochanowski propaguje filozofię stoicką, radząc spokojne przeżywanie smutków i radości, porównując zmienność losu do cyklicznych zmian w

przyrodzie:

„Patrzaj teraz na lasy, jako przez inne czasy wszystk^ą sw^ą krasę drzewa utraciły, a śniegi pola wysoko przykryty.”

W „Pieśni świętojańskiej o Sobótce” Kochanowski podkreśla, że kontakt z przyrodą zapewnia radość i szczęście, co szczególnie widać w wypowiedzi panny XII:

„Wsi spokojna, wsi wesoła! Który głos twej chwale zdoła? Kto twe wczasy, kto pożytki, może wspomnieć za raz wszytki.”

Piękno przyrody dostrzegali także twórcy sentymentalizmu. Jan Jakub Rousseau uważał, że kryzys cywilizacji spowodowany jest odejściem człowieka od natury. W sielance „Laura i Filon” Franciszka Karpińskiego, spotkanie bohaterów następuje w lesie pod jaworem, w wieczornej porze, gdy księżyc już zaszedł.

Epoka romantyzmu w literaturze szczególnie ceniła przyrodę jako tło wydarzeń oraz jako ilustrację stanów psychicznych bohaterów, co doskonale widoczne jest w wielu utworach, takich jak ballada „Lilie”. Kiedy mężobójczyni pędzi przez las do pustelnika, drzewa złowrogo szumią, wiatr gwizdże, a „wrona gdzieniegdzie kracze i hukają puchacze”.

W balladzie „Świtez” zachwyca poetyckie opisanie jeziora, gdzie nocą gwiazdy i księżyc odbijają się w spokojnych wodach, tworząc wrażenie, że człowiek zawieszony jest w samym środku nieba, nie dostrzegając przeciwległego brzegu.

Przyroda staje się również centralnym tematem w cyklu „Sonetów krymskich” Adama Mickiewicza. W sonetach tych, szczególnie w „Stepach Akermańskich”, bujna roślinność stepowa jest porównywana do fal oceanu, a kwiaty i kwitnące krzewy przypominają koralowe wyspy. Panuje tu idealna cisza, a dźwięki przelatujących żurawi i motyla wśród traw dodają harmonii krajobrazowi. Mickiewicz, choć zachwycony pięknem krymskiej przyrody, nie zapomina o tęsknocie za daleką Litwą.

„Pan Tadeusz” to kolejny przykład, gdzie przyroda nie tylko jest obiektem estetycznych zachwytów, ale także wyrazem

głębokiej miłości do ojczyzny. Epopeja rozpoczyna się słowami pełnymi tęsknoty za Litwą, której piękno opisuje autor w szczegółowych detalach: leśne pagórki, zielone łąki, pola posrebrzane żytem i wyzłacane pszenicą, a na wzniesieniu szlachecki dwór z białymi ścianami.

Opisy przyrody w „Panu Tadeuszu” urzekają czytelnika swoją plastycznością i malowniczością, osiąganą dzięki zastosowaniu różnorodnych środków artystycznych. Opisy wschodu i zachodu słońca, burzy czy mglistego poranka są arcydziełami poezji opisowej.

Mickiewicz często posługiwał się personifikacją, jak w opisie wschodu słońca, które „idzie niewesoło i po drodze drzemie”, lub w opisie świtu bez rumieńców, który „wykrada się z mroku”.

Tadeusz, bohater „Pana Tadeusza”, wyraża niekłamaną miłość do ojczyzny, reagując z oburzeniem na zachwyty Hrabiego nad pięknem włoskiego nieba, co jest jasnym przykładem jego patriotyzmu i przywiązania do rodzimego krajobrazu.

wieśniaczki opłakującej bliskich. Tadeusz nie czuje uroku lazurowego nieba nad Włochami, uważając je za monotonne i nudne. Polskie niebo natomiast pełne jest zmieniających się chmur, które są dla poety inspiracją do osobnych, poetyckich opisów. Chmury jesiennego nieba rozwijają się jak warkocze sięgające od ziemi do nieba, przesuając się tak powoli, jak żółw. Polskie niebo można obserwować bez końca, zawsze oferując nowe widoki:

„U nas dość głową podnieść, ileż to widoków!
Ileż scen i obrazów z samej gry obłoków (...)

W „Panu Tadeuszu”, opisanej przez Mickiewicza, przyroda nie jest jedynie źródłem estetycznych wrażeń, lecz wyrazem patriotycznej postawy i głębokiej więzi z ojczystym krajobrazem. Utwór kończy się pięknym opisem zachodu słońca, gdzie poeta zwraca uwagę na obłoki oświetlone promieniami zachodzącego słońca, ich barwy zmieniają się nieustannie:

„Na zachód obłok na kształt rąbkowych firanek,
Przejrzysty, sfałdowany, po wierzchu perłowy,
Po brzegach pozłacany, w głębi purpurowy.”

Tadeusz, bohater utworu, wyraża szczery zachwyt nad pięknem ojczyściej przyrody.

Juliusz Słowacki w wierszu „Smutno mi Boże” również łączy zachwyt nad pięknem przyrody z tęsknotą za ojczyzną. Obserwując zachód słońca nad morzem w Aleksandrii, poeta dostrzega nie tylko estetyczne piękno, ale także odczuwa ukojenie i pogodzenie się z losem, który odmówił mu szczęścia w życiu. Motywy krajobrazowe, takie jak obrazy zmieniających się kolorów nieba i morza, odzwierciedlają melancholijny nastrój Słowackiego:

„Na tęczę blasków, którą tak ogromnie
Anieli twoi w niebie rozpostarli,
Nowi gdzieś ludzie w sto lat będą po mnie patrzący – marli.”

Przyroda staje się tu nie tylko źródłem estetycznych wrażeń, lecz również przypomnieniem o ulotności ludzkiego życia i wiecznym pięknie natury.

Impresjoniści, tak jak Kazimierz Przerwa-Tetmajer, kontynuują tradycję wykorzystywania przyrody jako inspiracji artystycznej. Przerwa-Tetmajer, znany z wierszy tatrzańskich, ukazuje swoją miłość do Tatr poprzez malownicze opisy, które nadal zachwycają czytelników swoim artystycznym pięknem:

„Nikt tak nie kochał smolnych wiatr, trzasku i dymu stosów,
i nikt

Znad głuchych szczytów Tatr patrzących w dół niebiosów...

I w świecie nikt nie kocha tak samotnej skalnej drogi
urwisk, gdzie w dole buja ptak i groza pieści nogi.”

Przyroda w jego wierszach staje się nie tylko tłem dla wydarzeń, lecz głównym bohaterem, który oddziałuje na emocje i doznania poetyckie czytelnika.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer – „Melodia mgieł nocnych”

W wierszu „Melodia mgieł nocnych”, Przerwa-Tetmajer przedstawia tatrzańskie krajobrazy używając impresjonistycznej metody opisu. Tytułowe mgły snują się wokół górskich szczytów, a poeta personifikuje je, opisując jak „męty płasają, wchłaniają potoków szmer, bawią się puchem mlecza”. W ciszy gór słyszeć jedynie szmer potoków i przelatującego nietoperza. Końcowy obraz mgieł tworzących mosty między szczytami gór, przybite do skał promieniami gwiazd, jest szczególnie malowniczy i sugestywny.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer – „Widok ze Świnicy do Doliny Wierchcichej”

W innym wierszu, „Widok ze Świnicy do Doliny Wierchcichej”, Przerwa-Tetmajer wyraża przekonanie, że piękno przyrody działa kojąco na psychikę człowieka. Opisuje spokój tatrzańskiego krajobrazu, używając impresjonistycznych technik, takich jak opisy elementów świetlnych i barwnych. Słoneczne promienie oświetlają zbocza gór, gdzieś skrywane przez mgłę, a potok błyszczy jak srebrzysty sznur pośród kamieni. Poetycki obraz jest dramatycznie zakończony przez pojawienie się podmiotu lirycznego, który stoi na szczycie góry, patrząc w przepaść, wyrażając swoje wewnętrzne uczucia.

Jan Kasprawicz – „Krzak dzikiej róży w Ciemnych Smreczynach”

Jan Kasprawicz w cyklu sonetów „Krzak dzikiej róży w Ciemnych Smreczynach” również stosuje impresjonistyczną metodę opisu. W każdym sonecie pojawia się motyw krzaka dzikiej róży, płonącego jaskrawym blaskiem, otoczonego kontrastowymi elementami tatrzańskiego krajobrazu. Szare skalne zbocza kontrastują z pąsowymi kwiatami, a górskie stawy błyszczą i migoczą. Kasprawicz używa jasnych barw i kontrastów, aby ukazać piękno chwilowości i zmienności przyrody tatrzańskiej.

Stefan Żeromski – „Zmierzch”

Stefan Żeromski w noweli „Zmierzch” używa impresjonistycznych technik opisu, aby przedstawić piękno i nastrojowość zmierzchu w górach. Opisuje jak noc zbliża się do lasów, zmieniając naturalne kolory na szarości i czerwienie. Promienie światła odbijające się od drzew i kamieni tworzą efemeryczne obrazy, które szybko znikają w głębi ciemności. Opisane sceny kontrastują z naturalistycznymi opisami ciężkiej pracy, tworząc pełny malowniczy obraz.

Stefan Żeromski – „Zmierzch”

Stefan Żeromski w noweli „Zmierzch” używa typowych elementów impresjonistycznego pejzażu, aby uchwycić przemijającą chwilę zmierzchu. Opisuje, jak lasy jasnoniebieskie szerniały w pomroce szarej, a czerwieniejące pniaki odbijały promienie zachodzącego słońca. Technika zacierania konturów przedmiotów sprawia, że w miarę jak zmierzch się pogłębia, elementy krajobrazu stają się coraz bardziej niewyraźne. Zmierzch nabiera cech antropomorficznych, gdyż smutek i szarość przyrody stanowią tło dla ludzkiej tragedii – żmudnej pracy Gibałów oraz troski matki o los swojego dziecka.

Julian Przyboś – „Z Tatr”

Julian Przyboś w wierszu „Z Tatr” przedstawia dynamiczny, plastyczny obraz tatrzańskiego krajobrazu. Zastosował efekty dźwiękowe, aby uwydatnić ciszę gór, przerwana hukiem wodospadu. Opisuje nie tylko statyczny krajobraz, ale dramatyczne wydarzenia, jak upadek taterniczki, która zawisa na obrywie głazu. Poeta ukazuje, jak niebo zostaje „strącone w przepaść”, a Tatry stają się dla niej granitową trumną. Obraz przyrody jest tu nie tylko tłem, ale także głównym bohaterem dramatycznych wydarzeń.

Władysław Broniewski – „Miasto rodzinne”

W wierszu „Miasto rodzinne” Władysław Broniewski w sposób

refleksyjny opisuje swoje ukochane krajobrazy z dzieciństwa i młodości. Pełen sentymentu powraca wspomnieniami do starych dzwonów kościelnych, czerwonych promieni zachodzącego słońca i sosnowych lasów na mazowieckiej równinie. Opis przyrody pełen jest miłości do rodzinnego miasta, Płocka, które jest dla poety źródłem najpiękniejszych wspomnień.

Podsumowanie

W literaturze polskiej impresjonistyczne opisy przyrody nie tylko malują piękno krajobrazów, ale także służą jako narzędzie wyrażania emocji i uczuć bohaterów oraz autorów. Opisy te są dynamiczne, pełne efektów dźwiękowych i świetlnych, które uwydatniają chwilowe i ulotne piękno przyrody oraz jej wpływ na ludzkie emocje i myśli. Przeplatanie tych opisów z refleksyjnymi rozważaniami nad życiem i losem dodaje im głębi i uniwersalności, ucząc nas miłości do ojczystej ziemi i jej niezmiennego piękna.

Impresjonizm w literaturze polskiej, zastosowany przez takich poetów jak Przerwa-Tetmajer, Kasprówicz i Żeromski, odzwierciedlał trend artystyczny Młodej Polski. Ich impresjonistyczne opisy przyrody nie tylko malowały piękno tatrzańskich krajobrazów, ale także oddawały emocjonalne i psychiczne stany bohaterów oraz autorów. Stosowanie jasnych barw, kontrastów i momentalnych obrazów przemijających zjawisk przyrody podkreślało ulotność i nietrwałość ludzkich doświadczeń i uczuć.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.